

Bożena Szaynok

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny
<https://orcid.org/0000-0001-9243-484X>
bozena.szaynok@uwr.edu.pl

**Po Zagładzie. Przed Soborem.
Obraz Żydów w listach do „Tygodnika Powszechnego”
po publikacji artykułu Jerzego Turowicza
Antysemityzm (marzec 1957)¹**

Streszczenie

Artykuł omawia reakcje czytelników na tekst Jerzego Turowicza *Antysemityzm*, opublikowany w marcu 1957 r. na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Przedstawia ich sposób myślenia na temat Żydów, zdominowany przez niechęć, wrogość, postrzeganie Żydów jako obcych. Zauważa obecność takiego schematu w zróżnicowanych obszarach (religia, przeszłość, polityka, gospodarka, kultura), umiejscawia go w historii. Opisuje też grupę nadawców i analizuje ich emocje.

Słowa kluczowe

katolicy w Polsce i Żydzi po drugiej wojnie światowej, „Tygodnik Powszechny”, tematyka żydowska w Polsce po 1945, antysemityzm

Abstract

The article discusses reactions of readers to Jerzy Turowicz's text *Antisemitism*, published in March 1957 in *Tygodnik Powszechny*. It presents their way of thinking about Jews, dominated by resentment, hostility, and perception of Jews as outsiders. He notes the presence of such a pattern in diverse areas (religion, past, politics, economy, culture), and locates it in a historical context. It also describes the readers and analyzes their emotions.

Keywords

Catholics in Poland and Jews after World War II, *Tygodnik Powszechny*, Jewish issues in Poland after 1945, anti-Semitism

¹ Badania nad stanowiskiem Kościoła katolickiego wobec tematyki żydowskiej po drugiej wojnie światowej (1945–1989) prowadzono w ramach projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (DEC-2013/09/B/HS3/00619).

W badaniach nad stanowiskiem Kościoła katolickiego wobec tematyki żydowskiej obszarem najtrudniejszym do analizy są postawy wiernych, świeckich. W przypadku innych podmiotów tworzących Kościół katolicki, np. duchowieństwa, mamy źródła, które pozwalają nam na opis i wnioskowanie. W kwestii laikatu częściej dysponujemy rozproszonym materiałem, zapisującym jedynie pojedyncze postawy. Dlatego tak ważne są źródła, dzięki którym możemy więcej dowiedzieć się o zbiorowych sposobach postrzegania Żydów.

W 1957 r., po publikacji tekstu Jerzego Turowicza *Antysemityzm*², prawie czterdziestu czytelników „Tygodnika Powszechnego”, wychodzącego w Krakowie katolickiego pisma społeczno-kulturalnego, zdecydowało się zabrać głos³. Nadesłane do redakcji listy pozwalają nam zajrzeć w ich myślenie i emocje⁴. Zaczniemy jednak od przypomnienia, co znalazło się w artykule, żeby wiedzieć, do jakich treści odnoszono się w korespondencji⁵.

Turowicz poruszył kilka tematów. Pierwszym z nich była Zagłada, jej skala, ale także przypomnienie odmienności losu Polaków i Żydów w czasie wojny. Zdaniem Turowicza okupacyjne doświadczenie spowodowało, że w miejsce antysemityzmu pojawiały się solidarność, chęć pomocy i podziw dla bojowników getta. Tytułowy problem, nieobecny po wojnie⁶, istnieje jednak w 1957 r.

² Jerzy Turowicz, *Antysemityzm*, „Tygodnik Powszechny” 1957, nr 11, s. 1. Jest to jedyna pełna wersja tekstu, opublikowane w późniejszym czasie nie zamieszczały fragmentu dotyczącego antysemityzmu w partii (zob. przyp. 8); Jerzy Turowicz, *Bilet do raju*, Kraków: Znak, 1999, s. 221–229. Okrojona wersja znalazła się także w antologii: *Przeciw antysemityzmowi 1936–2009*, wybór, wstęp i oprac. Adam Michnik, t. 2, Kraków: Universitas, 2010, s. 457–464. W wersji dostępnej online (<https://www.tygodnikpowszechny.pl/antysemityzm-145226>) zabrakło natomiast przypisu Turowicza na temat „dobrych i złych stron” ówczesnej „kampanii prasowej na temat antysemityzmu”.

³ Ciekawym zagadnieniem badawczym jest pytanie, kim są autorzy listów. Stefania Skwarczyńska pisze m.in. o ich podmiotowości, a ponadto że „list musi zachować bliski stosunek pomiędzy swoją treścią a rzeczywistym doznaniem autora” (Stefania Skwarczyńska, *Teoria listu*, na podstawie lwowskiego pierwodruku, oprac. Elżbieta Feliksiak i Mariusz Leś, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006, s. 61). Zob. także Anita Całek, *Nowa teoria listu*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2019.

⁴ Warto wspomnieć, że w tym samym czasie podobne wypowiedzi na temat antysemityzmu znalazły się w odpowiedzi na ankietę wychodzącej w Paryżu „Kultury” oraz w listach do Polskiego Radia. Zob. *Problem antysemityzmu. Ankieta Kultury*, „Kultura”, 1957, nr 1/III-2/112, s. 56–79; *Księga listów PRL*, wybór tekstów i oprac. Grzegorz Sołtysiak, cz. 2, Warszawa: „Baobab”, 2005, np. s. 23, 41, 43.

⁵ Warto wspomnieć, że temat antysemityzmu pojawiał się także wcześniej na łamach „Tygodnika Powszechnego”, np. Jerzy Zagórski, *Żydzi, Polacy i zaminowane dusze*, „Tygodnik Powszechny” 1945, nr 26, s. 2–3, czy po pogromie Żydów w Kielcach, zob. np. *Oświadczenie*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 30, s. 3; *W sprawie zająć kieleckich*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 32, s. 4; Stefania Skwarczyńska, *In tenebris lux*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 32, s. 3.

⁶ Wspominając pogrom Żydów w Kielcach (4 VII 1946 r.), Turowicz pisał: „Sądzę jednak, i tak sądzi bardzo wielu ludzi w Polsce, że okoliczności tego pogromu nie zostały dotychczas należycie wyświetlone” (Turowicz, *Antysemityzm...*).

Powołując się na prasę, Turowicz pisał o obecności antysemityzmu w PZPR, określał ją jako „słabo ilościową, zwalczaną⁷ [...] towar importowany”⁸, którego celem jest „odwrócenie uwagi od istotnych spraw i przyczyn zła w różnych dziedzinach”. Zauważał, że antysemityzm trafia „na podatny grunt” wśród ludzi „o bardziej prymitywnym sposobie myślenia”, i nie jest to zjawisko „masowe”. Wyjaśniał, że należy zabrać głos „profilaktycznie”.

Naczelny tygodnika polemizował ze światową prasą, uznającą antysemityzm za przyczynę emigracji Żydów, wskazywał inne powody rozstania z dotychczasową ojczyzną, np. możliwość wyjazdu do Izraela. Turowicz proponował czytelnikowi dwie tezy: w Polsce „po kilkuset latach koegzystencji z Polakami [...]” Żydzi „mają [...] prawa współgospodarzy” oraz niemożność pogodzenia „antysemityzmu z katolicyzmem”, ponieważ przekreśla on przynależne chrześcijaństwu uniwersalizm i personalizm, a także miłość bliźniego, czyli „każdego człowieka, bez względu na rasę, kolor skóry czy przekonania”.

Turowicz przyznawał, że wśród katolików istnieje wrogość wobec Żydów, przypominał jednak, że Kościół ją potępiał oraz zalecał pomoc chrześcijan dla prześladowanych w czasie Zagłady. Polemizował z „prymitywną motywacją religijną” niechęci wobec Żydów, wynikającą z obwiniania ich o śmierć Jezusa. Pisał o żydowskiej narodowości Ukrzyżowanego, jego Matki, apostołów, o „bepośrednich i głębokich” relacjach między chrześcijaństwem a judaizmem. Czytelnik mógł przeczytać o narodzie wybranym do reprezentowania wszystkich ludzi, ale także zdanie, że „to nie Żydzi ukrzyżowali Chrystusa, lecz [...] cała ludzkość, [...] złość świata, w której każdy człowiek ma swój udział. Żydzi też. Toteż Chrystus umarł na krzyżu za wszystkich ludzi”⁹.

Turowicz zdawał sobie sprawę, że znajdują się krytycy jego tekstu, zapewniał ich, że zapisane słowa są „jedyną logiczną konsekwencją” światopoglądu wspólnego dla całej redakcji „Tygodnika Powszechnego”. Artykuł kończyło przypomnienie: „nie jest rzeczą możliwą być świadomym i konsekwentnym katolikiem i być równocześnie antysemitą. Trzeba wybierać”¹⁰. Z tekstem sąsiadowały „trzy cytaty”, z listu św. Pawła do Galatów („nie ma Żyda, ani Greka [...] jedno jesteście w Chrystusie”), z wypowiedzi Jacques’a Maritaina (o „leczeniu” choroby moralnej, jaką jest rasizm i antysemityzm), z dekretu Kongregacji Świętego Oficjum z 1928 r. („Stolica Apostolska brała w obronę ludów [żydowski] przed [...] prze-

⁷ W tym miejscu cenzura usunęła fragment m.in. o antysemityzmie w kierownictwie partii, VII Plenum (Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, 2372, Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 68, 12 III 1957 r., k. 25).

⁸ Fragment dotyczący antysemityzmu w PZPR nie został opublikowany w wyborze tekstów Jerzego Turowicza *Bilet do raju...*, s. 221–229. Okrojona wersja znalazła się także w antologii *Przeciw antysemityzmowi...*, s. 457–464.

⁹ Turowicz, *Antysemityzm...*

¹⁰ *Ibidem*.

śladowaniami i [...] potępia jak najostrzej [...] nienawiść, którą dziś nazywa się potocznie „antysemityzmem”¹¹.

Reakcją na tekst Turowicza były listy do redakcji¹². Ich nadawcami, poza zasymlowaną Żydówką i żydowskim emerytem, byli Polacy, według podanych informacji, można przyjąć, że w większości – katolicy. Poza tym była to zróżnicowana grupa pod względem płci, zamieszkania i wykształcenia. Dominowali w niej mężczyźni¹³. Niektórzy pisali we własnym imieniu, inni deklarowali poglądy w imieniu grupy¹⁴, część nie podawała swoich danych, uzasadniając to obawą przed „terrorem” ze strony Żydów¹⁵. Wśród nadawców nie było duchownych.

Zanim przyjrzymy się treści listów, warto przypomnieć, że w roku 1957 obok doświadczenia osobistego dwie rzeczywistości: „odwilżowej” Polski i kościelna, mogły kształtować postawę czytelnika „Tygodnika Powszechnego” wobec tematyki żydowskiej. W pierwszej z nich znajdziemy antysemityzm (partyjny i ludowy)¹⁶, przypisanie komunistom żydowskim odpowiedzialności za represje¹⁷, migracje (przyjazd z ZSRR około 18 tys. polskich Żydów i emigrację do Izraela)¹⁸. Wszystkie te zagadnienia dostrzegalne były w ówczesnej rzeczywistości, pisała o nich prasa¹⁹.

Tematykę żydowską spotykano także w przestrzeni kościelnej (praktyki religijne, przekaz do wiernych, wystrój świątyń)²⁰. Zajmowała ona marginalne miejsce. Obraz Żydów był zróżnicowany, ale jego stałym i powtarzalnym elementem było przekonanie m.in. o ich zbiorowej odpowiedzialności za śmierć

¹¹ Trzy cytaty, „Tygodnik Powszechny” 1957, nr 11, s. 1.

¹² Listy, dotąd niewykorzystywane w badaniach, znajdują się w Bibliotece Narodowej (dalej BN), Archiwum Anny i Jerzego Turowiczów (dalej AAiJT), Antysemityzm – 1957, Listy nt. artykułu J.T., b.p.

¹³ Wśród polskich nadawców było 24 mężczyzn, 6 kobiet, część listów nie pozwala określić płci autorów.

¹⁴ BN, AAiJT, List podpisany „Grono katolików”, Kraków, 21 III 1957 r., List podpisany „towarzyskie grono stałych i ważnych czytelników «Tygodnika Powszechnego»” z Krakowa, b.p.

¹⁵ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”, 28 III 1957 r., List (podpis nieczytelny), b.m., 18 III 1957 r., List podpisany „Ci, którzy wybrali”, Nowy Sącz, 24 III 1957 r.

¹⁶ Zob. np. Paweł Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa: „Mówią Wieki”, 1993.

¹⁷ Bożena Szaynok, „Ten ton mnie w uchu źle brzmi...” – tematyka żydowska na forum Komitetu Centralnego PZPR w „polskim roku 1956”, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 1 (27).

¹⁸ Zob. np. Ewa Węgrzyn, *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomułkowska 1956–1960*, Kraków–Budapeszt: Austeria, 2016.

¹⁹ Np. Hanka Szwarcman, *Kartki z pamiętnika*, „Po Prostu” 1956, nr 21; Leszek Kołakowski, *Antysemici – pięć tez nienowych i przestroga*, „Po Prostu” 1956, nr 22.

²⁰ Zob. np. John Connelly, *Od wrogości do braterstwa. Rewolucja w katolickim nauczaniu o Żydach w latach 1933–1965*, tłum. Elżbieta Tabakowska, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy: Austeria, 2022; Bożena Szaynok, *Jewish Themes in the Sermons Delivered by Catholic Priests in Communist Poland (1944–1989)*, „Catholic Historical Review”, wiosna 2022; *eadem*, *Zatrzymane w archiwach. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w Poznaniu wobec tematyki żydowskiej na łamach czasopism katolickich (1945–1950)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2018, nr 14.

Jezusa, o „zastąpieniu Izraela przez Kościół w zbawczych planach bożych [...], nieustannym zagniewaniu Boga z powodu odtrącenia przez nich” nauczyciela z Nazaretu²¹. Z tego wynikało to, co Jules Isaac określał „nauczaniem pogardy”²². Warto także wspomnieć, że w pierwszej dekadzie powojennej, w USA i w Europie Zachodniej, w niewielkim gronie duchownych katolickich i Żydów podjęte zostały działania, aby zmienić opisany przed chwilą obraz Żydów²³. W Polsce, poza jednym większym tekstem uczestnika tych spotkań²⁴, informacja na ten temat pojawiała się jedynie w formie krótkich notatek prasowych²⁵.

Analizując treść listów, warto zapytać o wpływ opisanych rzeczywistości na myślenie ich nadawców. Sprawdźmy więc, jaki obraz wyłania się z nadesłanej korespondencji. Żydzi w niej to „element obcy”²⁶, „pasożyty”²⁷, „mniejsze zło”²⁸, „wszędzie są nielubiani”²⁹. W wielu listach pojawiało się przekonanie o wpływach tej społeczności, ukryte za słowami o „światowej potędze”³⁰. Wymieniano szacunki świadczące o „supremacji” Żydów w różnych organach władzy, w mediach³¹, również w innych krajach³². Mogą nie pracować i „dobrze żyć. Mają przecieć swoich u steru”³³ – pisał jeden z czytelników.

Cechy, które przypisywano Żydom, to: „wrodzona pewność siebie, rozpychanie się, giętkość karku”, wzajemne popieranie³⁴, bezwzględność, „chęć panowania i wyzysku gojów”³⁵. Polaków raziły m.in. „żydowska mentalność”, brak asymilacji³⁶, nienawiść „naszej tradycji i religii”³⁷, uchylanie się od obowiązków³⁸,

²¹ Łukasz Kamykowski, *Obraz Izraela i Żydów w myśli chrześcijańskiej*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2022, s. 389.

²² Zob. np. Jules Isaac, *Teaching of Contempt: Christian Roots of Antisemitism*, New York: Holt, Rinehart and Winston, 1964.

²³ Zob. np. Connelly, *Od wrogości do braterstwa...*

²⁴ W 1949 r. czytelnik ważnego dla duchowieństwa katolickiego pisma „Homo Dei” mógł przeczytać o bliskich więzach z Żydami (nazywani są oni „starszymi braćmi”), wypaczeniach nauczania chrześcijańskiego, konieczności „pracy oczyszczającej” czy o tym, że Jezus był Żydem (Paul Demann, *Żydzi w chrześcijańskim nauczaniu*, „Homo Dei” 1949, nr 5 (63), s. 505–514). W tekście Turowicza znajdujemy wyraźne ślady takiego myślenia.

²⁵ Np. o konferencji chrześcijan i Żydów w Oksfordzie w 1946 r. (*Ze świata katolickiego...*, „Głos Katolicki” 1946, nr 40, s. 323).

²⁶ BN, AAiJT, List Mirosława D., Warszawa (autor podawał pełne dane adresowe).

²⁷ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”, List podpisany „pilny czytelnik”, Jelenia Góra, 21 III 1957 r.

²⁸ *Ibidem*, List W. (podane pełne nazwisko), Lublin, 19 III 1957 r.

²⁹ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), K.O. Łódź, podany adres.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*, List Antoniego L., Warszawa (podany adres), 23 III 1957 r.

³² *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957 r.

³³ *Ibidem*, List W...

³⁴ *Ibidem*, List Władysława O., Warszawa (podany adres), 20 III 1957 r.

³⁵ *Ibidem*, List Mirosława D...

³⁶ *Ibidem*, List Wandy N. (podane nazwisko), b.d. i m.

³⁷ *Ibidem*, List Kazimierza F. (podane nazwisko), Warszawa (podany adres), 15 III 1957 r.

³⁸ *Ibidem*, List dr. med. Stanisława W., Milanówek (podany adres), 17 III 1957 r.

wypieranie „Polaków z wolnych zawodów [...]”³⁹. Na niekorzyść Żydów wypadają porównanie z innymi mniejszościami, które „albo polszczą się rzetelnie, albo zachowując swą odrębność narodową, [...] nie usiłują zapanować nad narodem polskim”⁴⁰. Porównania miały dowodzić, że nie „odrębność” była źródłem antysemityzmu, lecz np. Talmud, „którego moralność stwarza warunki «zakonspirowanej» solidarności”, wspomniana została masoneria, przez którą Żydzi „destrukcyjnie” wpływają na społeczeństwa⁴¹. Żydowską konspirację i niszczenie przez nią przeciwników wspominał też inny list, w nim pojawia się zdanie, że „tajemniczość” obrzędów była źródłem „przeświadczenia o używaniu przez Żydów ludzkiej krwi „z zabitych dzieci i młodzieży [...]”⁴².

Opinie dotyczyły także kultury. W jednym z listów czytamy: „Nie każdy, który pisze słowami polskimi, pisze w duchu polskim”. Autor tych słów zarzucał Tuwimowi „obcą dla nas Polaków – katolików” mentalność, dobrze oceniał jednak Mariana Hemara czy Franza Werfla, autora powieści o Matce Boskiej⁴³.

Ilustracją myślenia o Żydach było także cytowanie „Nowego Dzwonka”⁴⁴ czy wypowiedzi Romana Dmowskiego z jednoznacznym przesłaniem: Żydzi są wrogami Kościoła katolickiego, zagrożeniem dla Polski... Ale zamieszczone „cytaty”, podpisane np. nazwiskiem Marcina Lutra, niosły jeszcze inną treść: „zniszczyć synagogi, szkoły żydowskie, bo co nie spłonie, to ziemią zasypać, żeby śladu po nich nie zostało”⁴⁵.

Zauważalnym elementem myślenia był podział, w którym naprzeciwno „my”, znaleźli się uprzywilejowani Żydzi⁴⁶. Zmiana takiej postawy nie mogła być łatwa, skoro czytamy o ich „unikaniu”⁴⁷.

Wiele na temat postrzegania Żydów mówi reakcja czytelników na tezę Turowicza o uznaniu tej mniejszości za współgospodarzy: „Podskoczyłem z krzesła i rzuciłem waszym piśmem w kąt”⁴⁸ – pisał jeden z czytelników. Pytano o stoso-

³⁹ *Ibidem*, List K.O...

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*, List Juliusza B., Warszawa (podany adres), 17 III 1957 r. Autor listu powoływał się na opinię „poważnych i solidnych Izraelitów” o niechęci ich współwyznawców do asymilacji, także w jego wypowiedzi Żydzi nazwani byli „elementem obcym i szkodliwym”.

⁴² *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), murarz, Dębica (podany adres), 24 III 1957 r. List kończy słowa: „osobiście nie czyniłem nigdy żydom krzywdy”.

⁴³ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Dzierżno, 24 III 1957 r. W liście powtarzano zarzut o wyżysku Polaków przez Żydów i potrzebę obrony.

⁴⁴ „Nowy Dzwonek. Pismo Ludowe”, założone przez franciszkanina o. Marceliego Dziurzyńskiego, wychodzące w latach 1892–1932. Zob. np. Anna Gruca, „Nowy Dzwonek” (1892–1897) – pismo dla ludu Marceliego Dziurzyńskiego, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2020, t. 23, z. 2 (58), s. 74–90.

⁴⁵ BN, AAiJT, List Z.K. (podane nazwisko), b.m. i d.

⁴⁶ *Ibidem*, Kartka podpisana Pracownik ZUS (dalej Kartka), Wałbrzych, 21 III 1957 r.

⁴⁷ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Dzierżno, 24 III 1957 r.

⁴⁸ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”...

wanie tej zasady przez Izrael „w stosunku do Arabów”⁴⁹, a „Uświadomienie nam, że Żydzi mają prawo współgospodarzy”, oceniano jako „straszne”⁵⁰. Stwierdzano, że zasada ta „wychodzi zawsze na korzyść żyda [...]”⁵¹. W kilku listach pojawił się obraz wspólnego mieszkania, a Żydzi opisywani byli tam jako „lokator, który mnie okrada, oszukuje, działa stale na moją szkodę [...]”⁵², jako zagrożenie: „chcą być [...] naszymi panami”⁵³, sublokatora, który zamierza „wyrzucić z pokoju swego właściciela”⁵⁴, kogoś „zaproszonego serdecznie”, który stopniowo, nie licząc się z gospodarzem, zaczął urządzać się po swojemu. „Żeby nie było z nami jak z [...] moją znajomą – pisała Wanda N. – która miała [...] cztery koty [...]” i mówiła: „ja już nie wiem, czy one u mnie, czy ja u nich mieszkam”⁵⁵.

Negatywny obraz Żydów pojawiał się także w opisie przeszłości. Co znajdujemy w listach na ten temat? „Już świat starożytny nie mógł sobie z nimi dać rady”⁵⁶, wiele narodów „nie kochało Żydów”⁵⁷, a przyjęcie ich przez Kazimierza Wielkiego było błędem, tak jak „sprowadzenie do Polski Krzyżaków”⁵⁸. Żydzi występowali przeciwko Polsce, podczas gdy ona przyznawała im prawa⁵⁹. Za pogromy odpowiedzialność ponosili „ajenci rosyjscy”⁶⁰, chociaż w jednym z listów zostały określone jako „ordynarna prowokacja, wywoływana nawet przez jednostki żydowskie”⁶¹. W opisie przedwojennej Polski znalazły się zarzuty m.in. o handel ludźmi⁶², szerzenie pornografii⁶³.

Obraz Żydów w historii gospodarczej nie był lepszy: „żerowali na organizmie Polski”, handel, przemysł był w ich rękach, „spijali śmietankę”, a „Polak musiał pracować w pocie czoła. [...] celowo niszczyli społeczeństwo polskie [...]”⁶⁴, „sklepiki i wyszynki żydowskie [...] były melinami” ze skradzionym towarem, ich właściciele udzielali „lichwiarskich pożyczek [...] przyczyniali się [...] do rozpijanania ludności”⁶⁵.

W historii osobne miejsce zajmowała wojna. Co zapamiętano na temat Zagłady? Zgadzano się, że „stosunek Hitlera do Żydów był bardziej radykalny i ope-

⁴⁹ *Ibidem*, List podpisany „Ci, którzy wybrali”...

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”...

⁵² *Ibidem*, List podpisany „pilny czytelnik”... W tym opisie też pada słowo „pasożyt”.

⁵³ *Ibidem*, List K.O...

⁵⁴ *Ibidem*, List W...

⁵⁵ *Ibidem*, List Wandy N...

⁵⁶ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957, List podpisany „pilny czytelnik”...

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), b.m., 18 III 1957 r.

⁵⁹ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957 r.

⁶⁰ *Ibidem*, List Adama S., Osola/Oborniki Śląskie, 17 III 1957 r.

⁶¹ *Ibidem*, List Kazimierza F...

⁶² *Ibidem*, List W...

⁶³ *Ibidem*, List podpisany „pilny czytelnik”...

⁶⁴ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957 r.

⁶⁵ *Ibidem*, List Adama S..., o rozpianiu wspominały także inne listy, np. List (podpis nieczytelny), Dzierżno...

tańczy”, ale jednocześnie przypominano, że celem przywódcy Trzeciej Rzeszy było także „całkowite wyniszczenie narodu polskiego”⁶⁶. W opisie okupacji pojawiła się i taka opinia: „podczas gdy w okresie wojny nikt nie pochwalał masowej eksterminacji, to po wojnie często padały pytania, co by było, gdyby Hitler nie prześladował ludności żydowskiej, a użył ją przeciw ruchowi oporu, jaki miał miejsce w Polsce”⁶⁷.

W listach wspomiano własną pomoc dla prześladowanych Żydów⁶⁸. Ten wątek pozwalał zapisać słowa: „No właśnie, tyle Żydzi nam zawdzięczają, że [...] mogliby się zasymilować”⁶⁹. Z wojny zapamiętano także, że „miasta [...] były zasypywane brylantami i złotem żydowskim, gdy Hitler urządzał obławy. [...] u Polaków nic nie znajdowano [...]”⁷⁰. Jeden z autorów listu umiejscawiał Zagładę, ale również „bojkot [...] państwa Izrael” w poglądach Dmowskiego, który „określił koniec XX wieku jako likwidację stopniową wpływów i rządów Żydów na świecie”. Przywołane wydarzenia miały świadczyć o „słuszności przewidywań” przywódcy endecji⁷¹.

Przypominano również okupację sowiecką⁷² i „donosicielstwo [Żydów]”⁷³, ich współdziałanie w „ludobójstwie w Katyniu”, mordowanie Polaków we Lwowie⁷⁴. Ostatnim informacjom towarzyszyło zdanie: „Jakby dzisiejsza Polska wyglądała, gdyby nie [...] wojna”⁷⁵. W jednym z listów łączono wydarzenia z obu okupacji: wroga postawa Żydów po 17 września 1939 r. nie spotkała się z „odwetem”, a „Żaden uczciwy Polak nie przyłożył ręki do zbrodni [...] na narodzie żydowskim”. Stało się nawet powszechne ubolewanie: „Żydzi mają dość krzywd i przeżywają tragedię, jakiej ludzkość nie ma w swej historii”⁷⁶.

W listach odnotowano także wydarzenia po 1945 r. Powojenną społeczność żydowską opisywano słowami: „Potrafią tylko żerować na swych współwyznawcach, którzy zginęli i robią to samo co przedtem, jeśli nie gorzej”⁷⁷. Pogrom Żydów w Kielcach przykrywały wątpliwości: „co było – nikt nie wie i prawdy nikt się nie dowie”⁷⁸.

⁶⁶ *Ibidem*, List Juliusza B..., List Wandy N...

⁶⁷ *Ibidem*, List W.P., Bytom, 25 III 1957 r.

⁶⁸ *Ibidem*, List Antoniego L., List podpisany „z imieniem, ale nie dla wszystkich”, b.d. i m.

⁶⁹ *Ibidem*, List Wandy N... Co prawda, zdanie dalej autorka listu pisała: „Ale nie chodzi nam o to. Bądźcie sobie odrębni, ale nie rządźcie się tak u nas [...] nie w mawiajcie w nas nie nawiąski, którą sami do nas czujecie”.

⁷⁰ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957 r.

⁷¹ *Ibidem*, List Gabriela T., Warszawa (podany adres), 23 III 1957 r.

⁷² *Ibidem*, List Kazimierza F...

⁷³ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), b.m., 18 III 1957 r.

⁷⁴ *Ibidem*, List (brak danych), „Do Pana Redaktora Turowicza w Krakowie”, b.d. i m.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ *Ibidem*. W innym z listów zauważano, że prorosyjska postawa Żydów zmieniła się, kiedy „Niemcy zaczęli ich prześladować” (List Antoniego L...).

⁷⁷ *Ibidem*, List podpisany „pilny czytelnik”...

⁷⁸ *Ibidem*, List Antoniego L..., List podpisany „Ci, którzy wybrali”...

Dostrzegalnym wątkiem byli komuniści żydowscy i powiązanie ich działalności z tytułem artykułu: „Przyczyną powojennego antysemityzmu jest wyłącznie to, że Żydzi stali się najwierniejszą podporą znienawidzonego i wrogiego dla katolicyzmu reżimu, objęli czołowe stanowiska w UB, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych [...], rozpoczęli walkę z religią, spowodowali uwięzienie Prymasa [...]”⁷⁹. Mimo „ostatnio” poprawionej sytuacji „nienawiść do Żydów została”⁸⁰. Pisano także, że Żydzi „rządzili Polską”, załatwiali sobie posady⁸¹, „obsiedli radio, prasę, [...] stoją na czele wydawnictw, bronią Natolina, znęcali się nad nami w więzieniu”⁸². Przywoływano doświadczenia rodzinne, np. rozstrzelanie brata, akowca, którego przesłuchiwali i skazali na śmierć żydowscy śledczy i sędziowie, „Obecnie oświadczono, że wyrok wykonano pomyłkowo”. Autor tych słów uważał, że w takiej sytuacji „obrona [Żydów] wydaje się niemoralna, a więc niezgodna z etyką chrześcijańską”⁸³.

Temat Żydów w strukturach władzy pojawiał się również w odniesieniu do współczesnej, „odwilżowej” sytuacji. Pisano o „wielkich nadużyciach”, stwierdzając, że jeśli one znikną, „to i antysemityzmu nie będzie!”⁸⁴. Wyraźne było ostrzeżenie Żydów jako grupy uprzywilejowanej (m.in. cło na paczki zagraniczne, dostęp „dygnitarzy żydowskich” do dóbr „w większości niedostępnych dla przeciętnych obywateli”⁸⁵). Mieszkaniec Wałbrzycha twierdził, że w jego mieście „najlepiej ubrani [...] są Żydzi”⁸⁶. Zauważano powojenny awans „byłych” żydowskich sklepikarzy⁸⁷: „obecnie w najlepszym razie jest dyrektorem”⁸⁸, dysproporcje między nimi a Polakami, pytano o nieobecność Żydów, np. wśród robotników⁸⁹, przywoływano przypadki prześladowania Polaków przez żydowskich kierowników⁹⁰ czy niemożność zwolnienia „Żyda z posady” z powodu oskarżeń o antysemityzm⁹¹.

Częścią „odwilżowej” rzeczywistości była tzw. druga repatriacja z ZSRR i emigracja Żydów. Wspólnym mianownikiem dla tych migracji stało się przekonanie

⁷⁹ *Ibidem*, List podpisany „Grono katolików”... (wyróżnienie w oryginale).

⁸⁰ *Ibidem*, List podpisany „Grono katolików”...

⁸¹ *Ibidem*, List podpisany „człowiek o prymitywnym sposobie myślenia”, Katowice, 18 III 1957 r.

⁸² *Ibidem*, List Jana S., Tarnów, 15 III 1957 r.

⁸³ *Ibidem*, List Gabriela T... W innym liście czytelnik wspominał, że w czasie jego śledztwa „w Zarządzie Głównym Informacji w Warszawie nie spotkałem Polaka” (List W.P...).

⁸⁴ *Ibidem*. Ten fragment listu został wyróżniony rozstrzelonym drukiem.

⁸⁵ *Ibidem*, List W...

⁸⁶ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”...

⁸⁷ *Ibidem*, List podpisany „towarzyskie grono...”.

⁸⁸ *Ibidem*, Kartka...

⁸⁹ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957 r., o unikaniu pracy fizycznej wspominał List „Wałbrzyszanina”, o nieobecności Żydów „na podrzędnych stanowiskach” Kartka... i List Antoniego L...

⁹⁰ *Ibidem*, List Antoniego L...

⁹¹ *Ibidem*, List Gabriela T...

o uprzywilejowaniu tej społeczności: przyjeżdżający ze wschodu „nawet nie mówiący po polsku”, otrzymują większą pomoc niż Polacy⁹², a emigranci żydowscy „wywożą [...] majątek”⁹³.

Akceptowano wyjazd Żydów⁹⁴, argumentując to potrzebą posiadania ojczyzny przez „każdy zdrowy Naród”⁹⁵, czy obowiązkiem obrony Izraela⁹⁶. Niektórzy czytelnicy w tej części Bliskiego Wschodu umiejscawiali przyczyny, które ich zdaniem „oziębiały” stanowisko wobec Żydów, np. „zagrożenie pokoju światowego”⁹⁷.

Nie dostrzegano, aby emigracja była „szkodą” dla Polski⁹⁸. Żydom, którzy w Polsce zostaną, proponowano: „dostosowanie się”⁹⁹, „dopasowywane do naszej psychiki, obyczajów i kultury, [...] winni zajmować stanowiska odpowiednie do swoich kwalifikacji i potrzeb kraju [...]”¹⁰⁰. Pojawiła się także propozycja, aby „nikt nie [...] mógł mówić o przewagach semitów”, popierania „u Polaków tych [...] cech, które wysuwają Żydów na wyższe stanowiska”, czyli ambicji, pracowitości. Zagwarantowanie takiej sytuacji miało być „zależne od [...] demokratyzacji naszego życia”¹⁰¹.

W listach znaczące miejsce zajęły wspomniane przez Turowicza kwestie religijne. W jednym z nich uznawano odpowiedzialność narodu żydowskiego za śmierć Jezusa¹⁰², pisano także: „Owszem – Żydzi się przyczynili do tego (ich złośliwość, ciemnota), że cała ludzkość została zbawiona [...]”¹⁰³.

Więcej uwagi poświęcano natomiast żydowskiej narodowości Jezusa, jego matki czy apostołów. Ten wątek interpretowano w różny sposób, np. „Tak, [był] Żydem, ale ochrzczonym przez Jana Chrzciciela [...], aby wszyscy Żydzi poszli jego śladami”. „Opoka Kościoła, św. Piotr”, jak błędnie twierdziła jedna z czytelniczek, „wywodził się z pogan”, podobnie jak większość apostołów¹⁰⁴.

Także inni czytelnicy mieli kłopot z akceptacją ziemskiej narodowości Jezusa: w jednym z listów czytamy, że poruszanie tego wątku to „zniżenie najgłębszej tajemnicy dziejów świata do zwykłych narodzin dziecka”, ponieważ „Chrystus

⁹² *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), b.m., 18 III 1957 r.

⁹³ *Ibidem*, Kartka..., inny autor pisał o ukradzionych pieniądzach, wywożonych do Palestyny. Twierdził, że podobnie działo się już przed wojną (List [podpis nieczytelny], Kraków, 14 III 1957 r. Faktem jest, że wyjeżdżający z Polski, nie mogąc z powodu decyzji władz wywieźć „znaczących sum pieniędzy”, kupowali rzeczy na sprzedaż w Izraelu (Węgrzyn, *Wyjeżdżamy!...*, s. 170).

⁹⁴ *Ibidem*, List Władysława O...

⁹⁵ *Ibidem*, List Gabriela T...

⁹⁶ *Ibidem*, List podpisany „pilny czytelnik”..., List Juliusz B...

⁹⁷ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), murarz...

⁹⁸ *Ibidem*, List W...

⁹⁹ *Ibidem*, List Wandy N...

¹⁰⁰ *Ibidem*, List Juliusza B...

¹⁰¹ *Ibidem*, List Władysława O...

¹⁰² *Ibidem*, List prof. Janiny Sz., Kraków, 18 III 1957 r.

¹⁰³ *Ibidem*.

¹⁰⁴ *Ibidem*, List prof. Janiny Sz...

i jego matka nie należą do żadnej rasy ludzkiej. Są emanacją światłości wiecznej nieskalanej¹⁰⁵. Niektórzy czytelnicy jeszcze inaczej radzili sobie z tą wiedzą, stwierdzając, że w każdym narodzie są „jednostki święte i błogosławione” i „Nie wyklucza to [...] walki z Żydami, jeśli chodzi o [...] egzystencję i zdrowie moralne Narodu”. Pytano Turowicza, czy gdyby Chrystus był Niemcem, należałoby „zaprzestać walki obronnej [...]”¹⁰⁶.

Polemikę wywołały teksty religijne, które cytowano w artykule, przypominano, że są i takie, „które żydów potępiają”¹⁰⁷. Za „bluźnierstwo” uznawano wspomnienie św. Pawła, który „dużo ucierpiał od swoich ziomeków żydów [...] on się w grobie obrócił”, pisał „wałbrzyszanin”, „widząc jak Pan jego powiedzenie przewrotnie nadużywa do obrony świństw żydowskich”¹⁰⁸.

W religijnej przestrzeni mieścił się także „naród wybrany”. Jedną z czytelniczek przekazywała w związku z tym swoją interpretację. Przypominała, że Matka Boska w Lourdes objawiła się na „śmietniku”, pisała: „I Chrystus nie wybrał dla siebie najłatwiejszej drogi, tylko [...] bardzo trudne okoliczności, wybrał więc sobie naród żydowski. A skoro urodził się w Palestynie, to [...] nie mógł importować [...] apostołów np. z Indii”¹⁰⁹.

W sprawach dotyczących religii czytamy także, że Żydzi nie są „dumni” z Jezusa, że „podśmiewają się z nas”, że oddajemy „cześć boską «jakiemuś żydkowi», który wcale nie był Mesjaszem?”¹¹⁰, pojawia się również postulat ich nawrócenia, „aby [...] byli szczęśliwi i dostąpili zbawienia wiecznego”¹¹¹.

W listach znalazły się zróżnicowane przemyślenia o relacjach katolicyzmu z Żydami, czytamy m.in., że „Chrystus, głosząc miłość, nie eliminował różnic narodowościowych”¹¹², w pytaniu, „czy chętnie widzielibyśmy Niemca na naszym tronie”, wyrażano wątpliwość wobec tezy o „równości wszystkich ludzi”¹¹³.

Konkluzją przedstawionych dotąd przemyśleń na temat Żydów było powtarzające się określenie postawy Polaków jako obrony¹¹⁴ czy w przeszłości „samoobrony słabszego, choć liczniejszego społeczeństwa”, którą, zdaniem jednego z czytelników, postrzegano „niesłusznie” jako „antysemityzm”¹¹⁵. Także w obszarze religii spotykamy to pojęcie: „obrona interesów narodu przed pasożytnictwem żydowskim doskonale zgadza się z postawą katolika, a nawet jest [jego] obowiązkiem”¹¹⁶.

¹⁰⁵ *Ibidem*, List „repatrianta”, b.d. i m.

¹⁰⁶ *Ibidem*, List Gabriela T...

¹⁰⁷ *Ibidem*.

¹⁰⁸ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”...

¹⁰⁹ *Ibidem*, List Wandy N...

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Ibidem*. List prof. Janiny Sz...

¹¹² *Ibidem*, List Kazimierza F...

¹¹³ *Ibidem*, List W...

¹¹⁴ *Ibidem*, List Mirosława D., List Alfonsa S., Zabrze (podany adres), 24 III 1957 r.

¹¹⁵ *Ibidem*, List Adama S...

¹¹⁶ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”...

Oprócz przedstawionych do tej pory poglądów w listach wielokrotnie pojawia się opinia na temat tytułowego problemu. Dostrzegalne było rozróżnienie refleksji o antysemityzmie w obszarze religii i poza nią. „W zupełności przyznajemy rację wywodom Pana Redaktora”, stwierdzało grono „stałych” czytelników tygodnika, zwłaszcza „w aspekcie katolicyzm a antysemityzm”¹¹⁷. Mimo polemiki z tezami Turowicza przyznawano, że „część omawiająca stosunek katolików do antysemityzmu i do Żydów jest nie tylko w pełni słuszna, ale i bardzo szczęśliwie przez pana poruszona, gdyż wielu katolików inaczej to zagadnienie rozumie”¹¹⁸. W niektórych listach spoglądano na tę kwestię szerzej, odwołując się do przykazania miłości wszystkim bliźnich¹¹⁹ czy postawy katolicyzmu wobec nienawiści¹²⁰.

Ale nie była to jedyna postawa. „Bzdurą” nazywano opinię Jerzego Turowicza o antysemitach, którzy z przyczyn religijnych nienawidzą Żydów, „żyję przeszło pół wieku i nie słyszałam nic podobnego [...]”¹²¹ – pisała jedna z czytelniczek. Inni negowali obecność antysemityzmu „wśród świadomych katolików”, przekonując, że to Żydzi są za niego odpowiedzialni¹²². Jeden z czytelników wybierał „tolerancję jako zgodną zarówno z etyką katolicką, jak i z tradycją polską”, ale zapisywał także, że odrzuca „Rezygnację [...] z jednonarodowego charakteru państwa uzyskanego za cenę tak ciężkich ofiar, a przede wszystkim gloryfikację tego, co na [to] [...] nie zasługuje”¹²³.

Niektórzy czytelnicy odrzucali antysemityzm rozumiany jako „nienawiść”¹²⁴ czy „rasizm”¹²⁵, ale akceptowali go jako obronę przed „ekspansją żydowską”¹²⁶, wpływami („ujemnymi”) Żydów „na nasze poglądy religijno-moralne”¹²⁷, przyznawano: „nie jesteśmy doskonałymi katolikami, bo nie chcemy zamienić się w bezmyślnych niewolników żydowskich”¹²⁸. „Należy odpuścić im winy, bo tego wymaga od nas werset modlitwy pańskiej” – pisał Stanisław B., ale nie wolno „zamykać oczu” na działania tej społeczności, które nie służą wspólnemu dobru¹²⁹. Czytamy także, że jeśli takie ujęcie tego problemu (obrona) „jest sprzeczne z ka-

¹¹⁷ *Ibidem*, List podpisany „towarzyskie grono...”.

¹¹⁸ *Ibidem*, List Władysława O..., Janina Sz. mimo niezgody na niektóre tezy Turowicza deklarowała, że „każdy chrześcijanin [...] winien dla Żydów żywić uczucie [...] miłości”, List prof. Janiny Sz...

¹¹⁹ *Ibidem*, List Witolda M., Warszawa, 18 III 1957 r.

¹²⁰ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Janowice Wielkie (pow. Jelenia Góra), 15 III 1957 r.

¹²¹ *Ibidem*, List podpisany „z imieniem, ale nie dla wszystkich”...

¹²² *Ibidem*, List W.P...

¹²³ *Ibidem*, List dr A.K. (podane nazwisko), Radoszyce, 17 III 1957 r.

¹²⁴ *Ibidem*, List Mirosława D...

¹²⁵ *Ibidem*, List K.O...

¹²⁶ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny)..., 18 III 1957 r.

¹²⁷ *Ibidem*, List K.O...

¹²⁸ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny)..., 18 III 1957 r.

¹²⁹ Wspominał, m.in. ukrywanie się pod polskimi nazwiskami. *Ibidem*, List dr med. Stanisława W...

tolicyzmem [...] to trudno. Wyboru trzeba dokonać¹³⁰. Miłość do Żydów uzależniano również od zmiany ich postępowania: „gdy będą [do Jezusa, apostołów] podobni [...]” i „przestaną wiarę Chrystusową zwalczać”¹³¹. W korespondencji znalazły się i takie deklaracje: „Jestem: Katolikiem, Polakiem i antysemitą”¹³² oraz „Bliżsi są nam [...] komuniści z grupy antysemitki niż katolicy!”¹³³.

Tytułowe zagadnienie pojawiało się także poza przestrzenią religijną. Znacząca grupa negowała jego obecność¹³⁴, antysemityzm uważała za „rzekomy”¹³⁵, dlatego tekst Turowicza określano słowami: „pomyłka”, „szkodliwy”¹³⁶, bez „powiązania z naszym życiem”¹³⁷. Uważano, że „wałkowanie” tego tematu może się przyczynić do rzeczywistego zaistnienia problemu¹³⁸. Dla części piszących nie tytułowe zagadnienie było problemem, lecz „antygoizm”¹³⁹ i antypolonizm Żydów¹⁴⁰. Dowodem na brak antysemityzmu były „wybitne stanowiska”, które zajmowali Żydzi, z powodu „ich wysokich kwalifikacji oraz naszego do nich zaufania”¹⁴¹.

Niektórzy zgadzali się, że antysemityzm istnieje, warto jednak zwrócić uwagę jak diagnozowano jego źródło. W opisie przeszłości wspomniano m.in. brak asymilacji, mimo takiej możliwości¹⁴², „odrębność” wyrażaną w religii, języku, stroju, ale także w „zamiłowaniu do handlu i spekulacji”, która miała być przyczyną „odseparowania się, zazdrości, nieufności [...], a w niektórych wypadkach – u ludzi nieokiełznanych i prymitywnych – może nawet nienawiści”¹⁴³.

Tytułowy problem postrzegano także jako wynik nierówności, która powstała po wojnie, ponieważ „start Żydów” i Polaków był „jednakowy. [...] oni z Rosji przyjechali biedni, i my z Lwowa też”¹⁴⁴. Skutkiem tego było rozgoryczenie¹⁴⁵, a następstwem „krzywdzącego faworyzowania Żydów” – antysemityzm¹⁴⁶. Jed-

¹³⁰ *Ibidem*, List Mirosława D...

¹³¹ *Ibidem*, List K.O...

¹³² *Ibidem*, List Gabriela T...

¹³³ *Ibidem*, List podpisany „Ci, którzy wybrali...”

¹³⁴ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), murarz..., List Juliusza B., List dra J.F. (podane nazwisko), Tarnów, 14 III 1957 r.

¹³⁵ *Ibidem*, List Z.K..., List A. Kro. (podpis nieczytelny), b.d. i m.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ *Ibidem*, List Juliusza B...

¹³⁸ *Ibidem*, List dr. J.F..., List Jana S... „nie jest aż tak źle jak wydaje się p. Turowiczowi”, pisała Wanda N., „taki artykuł może wywołać naprawdę antysemityzm i to jest szkodnictwo państwowe”, jej zdaniem, „należało dobrze zastanowić się, zanim się wypuściło numer z takim artykułem i z tytułem na pierwszej stronie” (List Wandy N...).

¹³⁹ *Ibidem*, List podpisany „Ci, którzy wybrali”...

¹⁴⁰ *Ibidem*, List „Wałbrzyszanina”...

¹⁴¹ *Ibidem*, List Adama S...

¹⁴² *Ibidem*.

¹⁴³ *Ibidem*.

¹⁴⁴ *Ibidem*, Kartka...

¹⁴⁵ *Ibidem*, List Antoniego L...

¹⁴⁶ *Ibidem*, List Władysława O..., List Antoniego L...

na z czytelniczek zgadzała się, że „czasem przybiera [on] nietaktowną postać”, a „poszczególni Żydzi bywają i sympatyczni, i wartościowi”, jednak „jako masa [...], klika są bardzo szkodliwi”¹⁴⁷. Ktoś deklarował „serdeczną” przyjaźń wobec Żydów, ale „rozsądnie i uczciwie” chciał „zneutralizować ich antyspołeczną działalność”, np. w masonerii¹⁴⁸. Wobec koncepcji „współgospodarza” pojawiał się brak akceptacji dla niej obok „zupełnej zgody na „walkę z zoologicznym nacjonalizmem i przyznanie Żydom [...] równych praw obywatelskich”¹⁴⁹. Zwracano uwagę, aby „odróżnić walkę od znęcania”¹⁵⁰.

Dostrzeżenie antysemityzmu kierowało myśli w jeszcze inną stronę. W części listów powtarzało się stwierdzenie, że to Żydzi są za niego odpowiedzialni¹⁵¹, a prześladowania dotykały chrześcijan i Polaków¹⁵². Wspólną ojczyznę opisywano jako „pocziwą mamusię, która wszystko i wszystkich przyjmuje, choć sama cierpi”¹⁵³, w której „za dużo tej tolerancji”¹⁵⁴ i delikatności, „stąd całe nieporozumienie. Żydzi najwięcej cenią silnych politycznie i liczą się tylko z takimi, których bać się trzeba”¹⁵⁵. Osobnym wątkiem było zauważenie, że dla młodzieży tytułowy problem nie istnieje, nie znają oni Żydów, „a starsi mają inne rzeczy przed sobą”¹⁵⁶.

Warto jeszcze wspomnieć o emocjach, dostrzegalnych w większości listów. Co w nich zapisywano? „Wściekłość”¹⁵⁷, oburzenie, informowano Turowicza, że stracił autorytet, a jego tekst „zdradza [...] obcą mentalność”¹⁵⁸, że jest „szabesgojem”, którego należy odesłać do Palestyny¹⁵⁹. Pytano: „Kto ci płaci za twoją haniebną robotę, ileś otrzymał srebrników judaszowych [...]?”¹⁶⁰, sugerowano, że za jego artykułem stoją władze¹⁶¹. Były też groźby: „Przyjdzie czas [...], że się z Panem rozprawimy”¹⁶², czy zarzut oddalenia od społeczeństwa, któremu troski nie pozwalają myśleć o nieistniejących „bzdurach [...], na które szkoda czasu i papieru”¹⁶³.

¹⁴⁷ *Ibidem*, List Wandy N...

¹⁴⁸ *Ibidem*, List Juliusza B... Autor listu powoływał się na opinię „poważnych i solidnych Izraelitów”, o niechęci ich współwyznawców do asymilacji, także w jego wypowiedzi Żydzi nazwani byli „elementem obcym i szkodliwym”.

¹⁴⁹ *Ibidem*, List podpisany „człowiek o prymitywnym sposobie myślenia”...

¹⁵⁰ *Ibidem*, List Gabriela T...

¹⁵¹ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), b.m., 18 III 1957 r., List Jana S...

¹⁵² *Ibidem*, List podpisany „z imieniem, ale nie dla wszystkich”...

¹⁵³ Ten fragment listu został wyróżniony rozstrzelonym drukiem. *Ibidem*, List W...

¹⁵⁴ *Ibidem*, List Kazimierza F...

¹⁵⁵ *Ibidem*, List Wandy N...

¹⁵⁶ *Ibidem*, List Jana S...

¹⁵⁷ *Ibidem*, Kartka...

¹⁵⁸ *Ibidem*, List Jana S...

¹⁵⁹ *Ibidem*, List (podpis nieczytelny), Kraków, 14 III 1957.

¹⁶⁰ *Ibidem*, List A. Kro...

¹⁶¹ *Ibidem*, List K.O...

¹⁶² *Ibidem*, List A. Kro...

¹⁶³ *Ibidem*, List podpisany „z imieniem, ale nie dla wszystkich”...

Powtarzającym się elementem był sprzeciw wobec publikacji tekstu w katolickiej prasie, zdaniem Jana S. zrobiło to „więcej [...] szkody dla Kościoła niż działalność stalinowców przez całe 11 poprzednich lat”¹⁶⁴, proponowano nie tylko rezygnację z przymiotnika katolicki, ale także tematy, którymi warto się zająć (np. jubileusz papieża, proces kurii z 1953 r.)¹⁶⁵. Część nadawców zapowiadała albo podejmowała konkretne działania: bojkot pisma, zwrot tekstu Turowicza czy przerwanie prenumeraty¹⁶⁶.

Niektóre listy, mimo emocji, polemiki, kończyły jednak pojednawcze „wyraży szacunku”¹⁶⁷, zapewnienia, że krytyczne słowa pisano „bez złośliwości, [...] z troską”¹⁶⁸. W mniejszości znalazły się listy z poparciem dla Turowicza¹⁶⁹. Autorką jednego z nich była zasymilowana Żydówka. W dramatycznych słowach przedstawiała swoją sytuację. „Umieram w Polsce od lat śmiercią moralną – pisała – nie znajduję człowieka, na którego można liczyć, [...] mój włos czarny i oczy żydowskie stanowią ciągle przeszkodę w równouprawnieniu”. Artykuł „podniósł [ją] na duchu”, był gwarancją, że Polsce nie grozi „ruina moralna”¹⁷⁰.

Na uwagę zasługuje także list żydowskiego emeryta, podpisany Ali Melech¹⁷¹, wprowadzający odmienne od dotąd opisanych wątki, m.in. o udziale części Polaków w mordowaniu Żydów w latach Zagłady, o strachu społeczności żydowskiej przed pogromami po wojnie, o niszczeniu cmentarzy żydowskich, o bezpartyjności większości Żydów. Ali Melech pisał, że gdyby tekst Turowicza, który zrobił na Żydach „ogromne wrażenie”, ukazał się w przedwojennej prasie katolickiej, skala zagłady byłaby inna¹⁷².

Podsumowując zapisany w listach obraz Żydów, warto zwrócić uwagę, że niezależnie od poruszanej tematyki dominuje myślenie krytyczne, niechętne, wrogie wobec tej społeczności. Co było tego przyczyną: osobiste doświadczenie, polityczna, gospodarcza, religijna, przeszła czy obecna rzeczywistość? Ślady każdej z nich widać w opiniach przedstawianych w listach do redakcji. W największym stopniu autorzy listów nawiązują do współczesności, do relacji Żydzi–komunizm, ale obraz, który tworzą, jednowymiarowy i negatywny, oparty jest na głębiej schowanych strukturach, umożliwiających uwikłanie myślenia w stereotypie, niepozwalających dostrzec innych Żydów. Także pozostałe zagadnienia najczęściej pojawiają się w tym samym schemacie. W takim ujęciu jest to kontynuacja wcześniejszych, np. przedwojennych sposobów myślenia na temat

¹⁶⁴ *Ibidem*, List Jana S...

¹⁶⁵ *Ibidem*, List podpisany „Grono katolików”...

¹⁶⁶ *Ibidem*, List podpisany „Grono katolików”..., List Gabriela T., List dr. A.K...

¹⁶⁷ *Ibidem*, List Jana S...

¹⁶⁸ *Ibidem*, List dr. J.F...

¹⁶⁹ *Ibidem*, List Witolda M..., List dr. med. Stanisława W...

¹⁷⁰ *Ibidem*, List Augusty K.W., Szczecin (podany adres), 27 III 1957 r.

¹⁷¹ Elimelech oznacza w języku hebrajskim: Mój Bóg jest królem.

¹⁷² BN, AAiJT, List Aliego Melech, Kraków, 22 III 1957 r.

Żydów¹⁷³, których nie zmieniła Zagłada. Poza pojedynczymi osobami Żydzi zostali utożsamieni z obcym i z zagrożeniem. Dlatego wyraźna część nadawców swoją postawę wobec nich definiowała jako „obronę”, umiejscawiano ją w opisie przeszłości, współczesności czy spraw religijnych. W ostatnim przypadku częściej pojawiały się neutralne wypowiedzi, będące jednak tylko chłodnym zapisem powinności wobec drugiego człowieka. Elementem postrzegania Żydów jest dystans, silny podział: my–oni. Brakuje informacji o osobistych kontaktach czy przyjaźniach. W wielu listach widać silne negatywne emocje, ich autorzy nie potrafili spokojnie rozmawiać o Żydach. Korespondencja pokazuje, że mimo istnienia w przestrzeni publicznej także innych aniżeli wrogie narracji o Żydach jej autorzy nie byli gotowi na dostrzeżenie tego. Ich uwaga została ograniczona do postrzegania tej społeczności wyłącznie jako symbolicznego wroga, który nie tylko „zbierał” całość negatywnych cech i zachowań, lecz także skutecznie izolował od doświadczenia pojedynczego człowieka. Dzięki listowi zasymilowanej Żydówki poznajemy, czego nie przepuszczał ten jednowymiarowy i bezosobowy opis. Jego autorzy zapewne nie wiedzieli, że ktoś umierał w Polsce „śmiercią moralną” i „nie znajdował człowieka, na którego można liczyć”¹⁷⁴. Warto w tym miejscu przypomnieć, że już dekadę wcześniej Stefania Skwarczyńska, wybitna teoretyczka literatury współpracująca z „Tygodnikiem Powszechnym”, tak pisała o postawie swoich współwyznawców, katolików: „nie zdajemy sobie sprawy, że jakiś nieuchwytny pył niechęci pada na wszystkie sprawy, gdy stajemy oko w oko z problemem żydowskim”. Opisywaną przestrzeń „bezmiłości” nazywała także „atmosferą nieuchwytnego antysemityzmu”¹⁷⁵. Apelowała o „rozmnożenie chleba naszego serca”. Korespondencja z 1957 r. pokazuje, że dziesięć lat później wezwanie to wciąż było aktualne.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk

Biblioteka Narodowa

Archiwum Anny i Jerzego Turowiczów, Antysemityzm – 1957, Listy nt. artykułu J.T.

Prasa

„Homo Dei”, 1949.

„Kultura”, 1957.

¹⁷³ Zob. np. Ronald Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce 1933–1939*, tłum. Witold Turopolski, Kraków: Homini, 2004; Damian Pałka, *Kościół katolicki wobec Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa: Wydawnictwo Nomos, 2008.

¹⁷⁴ *Ibidem*, List Augusty K.W...

¹⁷⁵ Stefania Skwarczyńska, *Ci, którzy przyszli z daleka*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 43, s. 5.

„Po Prostu”, 1956.

„Tygodnik Powszechny”, 1946, 1957.

Publikacje

Connelly John, *Od wrogości do braterstwa. Rewolucja w katolickim nauczaniu o Żydach w latach 1933–1965*, tłum. Elżbieta Tabakowska, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy: Austeria, 2022.

Isaac Jules, *Teaching of Contempt: Christian Roots of Antisemitism*, New York: Holt, Rinehart and Winston, 1964.

Kamykowski Łukasz, *Obraz Izraela i Żydów w myśli chrześcijańskiej*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2022.

Księga listów PRL, wybór tekstów i oprac. Grzegorz Sołtysiak, cz. 2, Warszawa: „Baobab”, 2005.

Machcewicz Paweł, *Polski rok 1956*, Warszawa: „Mówią Wieki”, 1993.

Pałka Damian, *Kościół katolicki wobec Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa: Wydawnictwo Nomos, 2008.

Przeciw antysemityzmowi 1936–2009, wybór, wstęp i oprac. Adam Michnik, t. 2, Kraków: Universitas, 2010 (<https://www.tygodnikpowszechny.pl/antysemityzm-145226>).

Ronald Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce 1933–1939*, tłum. Witold Turopolski, Kraków: Homini, 2004.

Skwarczyńska Stefania, *Teoria listu*, na podstawie lwowskiego pierwodruku, oprac. Elżbieta Feliksiak i Mariusz Leś, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006.

Szaynok Bożena, „*Ten ton mnie w uchu źle brzmi...*” – tematyka żydowska na forum Komitetu Centralnego PZPR w „*polskim roku 1956*”, „*Pamięć i Sprawiedliwość*” 2016, nr 1 (27).

Szaynok Bożena, *Jewish Themes in the Sermons Delivered by Catholic Priests in Communist Poland (1944–1989)*, „*Catholic Historical Review*”, wiosna 2022.

Szaynok Bożena, *Zatrzymane w archiwach. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w Poznaniu wobec tematyki żydowskiej na łamach czasopism katolickich (1945–1950)*, „*Zagłada Żydów. Studia i Materiały*” 2018, nr 14.

Turowicz Jerzy, *Bilet do rajy*, Kraków: Znak, 1999.

Węgrzyn Ewa, *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomułkowska 1956–1960*, Kraków–Budapeszt: Austeria, 2016.